

Sygn. akt III KK 609/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **K. D.**,

skazanego za czyn z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 189 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 grudnia 2020 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 marca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygn. akt XIV K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić skazanego K. D. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygn. akt XIV K (...), uznano K. D. za winnego popełnienia czynów:

- z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 189 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 8 lat pozbawienia wolności (pkt I),
- z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt IV),
- z art. 235 k.k., za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt V).

Sąd Okręgowy połączył orzeczone wobec K. D. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 9 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt VII

wyroku) zaliczając na jej poczet, na podstawie art. 63 § 1 k.k., okres rzeczywistego pozbawienia wolności (pkt XVI).

Ponadto wobec K. D. orzeczono obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem oraz zadośćuczynienia poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego odpowiednio kwoty 14 573 zł oraz kwoty 10 000 zł (pkt VIII i IX).

Od wymienionego wyroku apelacje wnieśli prokurator i obrońca m.in. K.D..

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 20 marca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca skazanego i zarzucił mu „rażące naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj.:

1. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. - polegające na zaaprobowaniu dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki oceny dowodowej, dokonanej przez Sąd I instancji oraz zaniechaniu wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia w sposób pozwalający na uznanie, iż doszło do rzeczywistego rozpoznania zarzutów apelacyjnych;

2. art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez pobieżne, nierzetelne i niewyczerpujące rozpoznanie zarzutów apelacji.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym K. D. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...)

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Rejonowy w W., wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy zasadności dwóch zarzutów kasacyjnych trzeba zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Po pierwsze, zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Wobec tego, że Sąd Najwyższy nie stwierdził w tej sprawie owych szczególnych wypadków wskazanych w art. 536 k.p.k., ograniczył rozpoznanie kasacji do analizy podniesionych w niej zarzutów.

Po drugie, trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 537a k.p.k. nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. Przypomnienie treści tej normy prawnej było konieczne ze

względu na to, że część argumentów podniesionych w kasacji jest skierowana wprost i wyłącznie na krytykę jakości uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego.

Po trzecie, o rażącym naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. nie przesądza samo zastosowanie przez sąd odwoławczy techniki sporządzania uzasadnienia, w której sąd ten nie powiela uznanych za słuszne wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji a do nich wprost odsyła. Dopuszczalność stosowania odwołań do treści uzasadnienia wyroku sądu I instancji jest uzależniona od kilku warunków. Przede wszystkim od jakości tego ostatniego dokumentu sprawozdawczego. Ponadto, taki sposób sporządzania uzasadnienia przez sąd odwoławczy dotyczy jednak tylko takiej sytuacji, gdy w apelacji prowadzona jest jedynie polemika kontestująca orzeczenie sądu pierwszej instancji bez sformułowania nowych argumentów, które nie byłyby zaadresowane w uzasadnieniu sądu meriti. W orzecznictwie słusznie wskazuje się więc, że jeżeli sąd odwoławczy podziela ocenę dowodów przeprowadzoną przez sąd I instancji i należyście wyjaśnioną przez ten sąd, to nie ma obowiązku powtarzać argumentów sądu I instancji, które uznał za trafne (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 r., III KK 329/09; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2020 r., IV KK 540/19).

Po czwarte, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., skuteczność zarzutów kasacyjnych zależy od wykazania, że zarzucane rażące uchybienie sądu odwoławczego mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Poczynienie tych uwag ogólnych było konieczne ze względu na to, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego rzeczywiście nie jest wzorcowe, zawiera szereg rozważań ogólnych, które, jak słusznie sugeruje obrońca w kasacji, można było pominąć. Zawiera też szereg odwołań do treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Te okoliczności jednak w żadnej mierze nie przesądzają o rażącym naruszeniu przez Sąd Apelacyjny wymogów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Powody takiej oceny są następujące.

1. W apelacji obrońcy rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I wyroku Sądu I instancji zaskarżono jedynie w części, mianowicie w zakresie orzeczenia o karach i środkach karnych. Zarzucono, że w zakresie ustaleń przesądzających o wymiarze kary doszło do rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wyjaśnień współoskarżonego M. K. w zakresie wskazania na skazanego K. D. jako autora planu napaści na pokrzywdzonego Z. Z. Obrońca kwestionował ponadto niedanie wiary wyjaśnieniom skazanego K. D. w tym zakresie. To miało doprowadzić do błędnego ustalenia, że inicjatorem napadu był K. D. .i. W uzasadnieniu tego zarzutu obrońca głównie podważał wiarygodność

wyjaśnień M. K., wskazując, że ma on skłonność do składania skrajnie nieprawdopodobnych wyjaśnień oraz skrajnie negatywny stosunek do skazanego K. D.. Podsumowując, istotą tego zarzutu apelacji było podważenie wiarygodności wyjaśnień M. K. wykazanie, że ich ocena została przeprowadzona przez Sąd z naruszeniem art. 7 k.p.k.

Zarzuty apelacyjne zawarte w punkcie II i III, odnoszące się do czynów przypisanych K.i D. w punktach IV i V wyroku, miały tę samą konstrukcję: kwestionowano w nich ocenę dowodów, głównie dowodu z wyjaśnień M. K.. Obrońca argumentował przy tym, że to właśnie te, jego zdaniem nieprawdziwe wyjaśnienia, były główną podstawą przypisania odpowiedzialności karnej K.i D. za ww. czyny.

2. Konstrukcja zarzutów apelacyjnych nie pozostawia więc wątpliwości, że głównych ich celem było podważenie wyjaśnień M. K., obciążających K. D.. Nie może wobec tego dziwić, że Sąd Apelacyjny zdecydowaną większość swoich rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcił wykazaniu, że wiarygodność tego dowodu została poprawnie oceniona przez Sąd I instancji. I tak: od strony 17 uzasadnienia Sąd odwoławczy wskazuje, dlaczego ocena rzeczonego dowodu, przeprowadzona nie wycinkowo, ale w powiązaniu z innymi dowodami, jest prawidłowa. Sąd odwoławczy przyznał, że kluczowym dowodem w sprawie były wyjaśnienia M. K., które stanowiły tzw. dowód z pomówienia (s. 20 uzasadnienia). Wobec tego przystąpił do ustalenia, czy ten szczególny dowód został z należytą ostrożnością oceniony przez Sąd Okręgowy, w świetle uznanych w orzecznictwie kryteriów oceny dowodu z pomówienia (s. 20 oraz 27-30 uzasadnienia). Następnie na s. 21 uzasadnienia stwierdził, że podziela stanowisko Sądu Okręgowego co do oceny tego dowodu, dokonanej w powiązaniu z oceną zeznań Z. Z. i W. P., wyrażone w pisemnych motywach jego wyroku, precyzyjnie odwołując się do konkretnych stron tego uzasadnienia. Sąd Apelacyjny odniósł się do argumentów apelacji, wskazujących na sprzeczności w wyjaśnieniach M. K., argumentował też, dlaczego dopuszczalne jest danie wiary jedynie części depozycji tego współoskarżonego (s. 22 uzasadnienia). Następnie Sąd Apelacyjny przystąpił do wykazania, dlaczego w jego ocenie M. K. nie miał powodów do składania wyjaśnień w złej wierze. W tym względzie Sąd ten zwrócił uwagę m.in. na fakt, że współoskarżony był kolegą K. D., zaś swoje wyjaśnienia złożył na krótko po popełnieniu zarzucanych mu czynów (s. 23 i 28 uzasadnienia). Szczególnego znaczenia nabiera pierwsza z wymienionych okoliczności, bowiem w kasacji, dla wykazania nierzetelności kontroli odwoławczej podkreślono m.in., że oskarżeni

podczas przewodu sądowego, od chwili jego rozpoczęcia, żywili do siebie nienawiść. Wobec tego trzeba jedynie przypomnieć autorowi kasacji, że wyjaśnienia obciążające K. D., także w zakresie czynów przypisanych temu ostatniemu w punktach IV I V wyroku Sądu meriti, zostały złożone tuż po zatrzymaniu obu współoskarżonych, m.in. w dniu 15 lutego 2017 r. oraz w toku posiedzenia w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania w dniu 17 lutego 2017 r. (k. 159-161 oraz 417), a wówczas nie budziło wątpliwości, że obaj współoskarżeni są kolegami. Podsumowując ten wątek, lektura uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego świadczy o tym, że Sąd ten dokonał samodzielnego i wnikliwego rozważenia zarzutów apelacji. Nie jest zatem prawdą, że utrudnione a nawet uniemożliwione stało się [...] prześledzenie sposobu rozumowania składu orzekającego, a nawet zatem również tego – czym kierował się rzeczywiście Sąd przy wydawaniu wyroku”, jak napisano w kasacji.

3. Sąd Apelacyjny rzeczywiście w pisemnych motywach swego wyroku zastosował po części metodę odsyłania do treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji. Uczynił to jednak na zasadach akceptowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zaprezentowanych w pierwszej części wywodów. Po pierwsze, uzasadnienie wyroku Sądu I instancji liczy 60 stron i zawiera rzetelne, wnikliwe i obszerne wyjaśnienie, dlaczego Sąd ten dał wiarę poszczególnym przeprowadzonym w sprawie dowodom. Jest tam też obszerne wyjaśnienie, dlaczego i w jakim zakresie dano wiarę wyjaśnieniom M.K. a nie dano wiary części wyjaśnień K. D.. Po drugie, apelacja obrońcy K. D. zawiera polemikę z oceną dowodów zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji. Wobec tego, że uzasadnienie to odnosi się do wątpliwości i uwag co do oceny dowodów podnoszonych w apelacji, dopuszczalne było częściowe odesłanie przez Sąd Apelacyjny do pisemnych motywów wyroku Sądu meriti. Podsumowując, Sąd Apelacyjny odsyłając w uzasadnieniu swego wyroku do rozważań Sądu Okręgowego, nie naruszył w sposób rażący art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.
4. Argumenty zawarte w kasacji są dość ogólne. Poza sformułowaniem przytoczonych już zarzutów kasacyjnych, autor kasacji zawarł w niej krytykę jakości uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, ponadto przywołał obszernie fragmenty orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczące jakości kontroli odwoławczej. Obrońca skonkludował, że Sąd odwoławczy nie dokonał „jakiegokolwiek reewaluacji materiału dowodowego”. Tym twierdzeniom przeczy treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, wskazana szczegółowo w punkcie 2 powyżej. Raz jeszcze trzeba podkreślić, że

Sąd Apelacyjny uznając za trafną ocenę dowodów poczynioną w sposób szczegółowy przez Sąd meriti, miał prawo odesłać do wnikliwej analizy tych dowodów zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji. Nie jest jednak tak, jak argumentuje obrońca, że Sąd ten zaniechał przeprowadzenia kontroli odwoławczej, nierzetelnie rozpoznając lub w ogóle nie rozpoznając zarzutów apelacyjnych.

5. W zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności kary podniesionego w apelacji obrońcy K. D. (w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie I wyroku Sądu I instancji) Sąd Apelacyjny również po części zastosował technikę odesłania do uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Na s. 28 pisemnych motywów swego orzeczenia wskazał, że całkowicie podziela ustalenia faktyczne, które legły u podstaw wymiaru kary. W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd Okręgowy obszernie wyjaśnił w uzasadnieniu swojego wyroku, dlaczego jest on „wewnętrznie sprawiedliwy” pomimo wymierzenia obu współoskarżonym takiej samej kary przy jednoczesnym przypisaniu wyłącznie M.K. skutku w postaci spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej jego życiu. Przesądził o tym fakt, że to K. D. by inicjatorem czynu, ale nie tylko. Sąd wskazał też na okoliczności łagodzące dotyczące M. K. (był sprawcą młodocianym). Aprobując te okoliczności i odsyłając w tym zakresie do szczegółowych rozważań Sądu I instancji Sąd Apelacyjny nie naruszył wymogów kontroli odwoławczej.

Reasumując, Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska autora kasacji, że Sąd Apelacyjny rażąco naruszył art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. Analiza argumentów zawartych w kasacji i ich zestawienie z treścią wyroku Sądu odwoławczego, jego uzasadnieniem, jak również wyrokiem Sądu Okręgowego, jego pisemnymi motywami, przeprowadzona z uwzględnieniem akt tej sprawy, prowadzi do wniosku, że kasacja obrońcy K.D. jest oczywiście bezzasadna.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt. I sentencji postanowienia.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 624 § 1 k.p.k. i uzasadnione jest sytuacją majątkową i zarobkową skazanego.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji postanowienia.